

Być jak Leonardo da Vinci **Scenariusz przedstawienia z okazji Dnia Promocji Talentów¹**

Dekoracje: w lewym rogu sceny kram z napisem „Bank talentów”, obok duży kwiat w doniczce, na środku sceny „Pracownia Leonarda da Vinci”, a w niej: sztalugi, na nich rysunki (kopie obrazów artysty), duży stół, na nim naczynia laboratoryjne, arkusze, drewniane cyrkle, linijki itp.

Wskazówki sceniczne: na początku na scenie pojawia się uczennica odgrywająca rolę dziennikarki. Udaje się do pracowni mistrza, który już na nią czeka, wita go i wspólnie oglądają scenkę – inscenizację przypowieści biblijnej, która zostaje przedstawiona chwilę potem. Uczeń odgrywający rolę Leonarda występuje w stroju stylizowanym na modę renesansową, na głowie ma perukę (długie, jasne włosy). Wszyscy recytatorzy pojawiający się w kolejnej części montażu słowno-muzycznego są ubrani w stroje charakterystyczne dla odgrywanych przez siebie postaci. Aktorom akompaniuje szkolny zespół muzyczny.

Część I. Przypowieść o talentach (5 min.)

WYSTĘPUJĄ:

Narrator

Pan

Pierwszy sługa

Drugi sługa

Trzeci sługa

Aktorzy są ubrani w stroje charakterystyczne dla czasów biblijnych (np. długie, luźne tuniki przepasane szarfą). Narrator czyta, pozostali aktorzy obrazują jego słowa za pomocą pantominy, sługa trzeci i pan wypowiadają również swoje kwestie.

Narrator: Pewien człowiek, który wybierał się w daleką podróż, przekazał swój majątek służbie. Jednemu ze sług dał pięć talentów, drugiemu dwa, a trzeciemu jeden. Ci, którzy otrzymali pięć i dwa talenty, puścili je w obieg i zyskali drugie tyle. Trzeci sługa, który otrzymał jeden talent, zakopał go w ziemi. Gdy pan powrócił, zaczął się z nimi rozliczać. Studzy pierwszy i drugi przynieśli mu pomnożone talenty, a ten pochwalił każdego z nich słowami:

Pan: Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości swego pana.

Narrator: Trzeci sługa przyniósł otrzymany od pana jeden talent i powiedział:

¹ Scenariusz zrealizowano w Dniu Promocji Talentów, który odbył się 1 czerwca 2012 r. w Szkole Podstawowej Nr 10 z Oddziałami Integracyjnymi i w Gimnazjum Nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi w Zamościu.

Scenariusz przedstawienia z okazji Dnia Promocji Talentów •

Trzeci sługa: Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: zniesiesz tam, gdzie nie posiałeś, i zbierasz tam, gdzie nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!

Narrator: Pan rozgniewał się na te słowa i kazał odebrać talent trzeciemu słudze i oddać go temu, który miał dziesięć talentów.

Pan: Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma.

Część II. W pracowni Leonarda da Vinci (25 min.)

WYSTĘPUJĄ:

Dziennikarka

Leonardo

Recytatorzy 1–8

Dziennikarka: Witam Państwa! Korzystając z naszej nieograniczonej wyobraźni, która jest znakomitym wehikułem czasu, przenieśliśmy się do epoki renesansu i wraz z mistrzem Leonardem da Vinci – wszechstronnie utalentowanym malarzem, architektem i wynalazcą – obejrzelśmy inscenizację biblijnej przypowieści w wykonaniu uczniów naszej szkoły. Mistrzu, czy podobało się panu to przedstawienie?

Leonardo: Ach! Tak – ci młodzi ludzie mają niezwykle talent!

Dziennikarka: Czym dla pana jest talent?

Leonardo: Talent to bardzo ważny dar od losu: możemy go przyjąć i pomnożyć, ale możemy też zaprzepaścić nasze możliwości.

Dziennikarka: Ale czy każdy go posiada? Przecież trzeci sługa otrzymał tylko jeden talent, podczas gdy inni dwa i pięć.

Leonardo: Sadzę, że tak, bo przecież talent to nie tylko zdolności. Talentem może być zarówno umiejętność, jak i każdy dar: cecha charakteru, wydarzenie, drugi człowiek. To wszystkie szanse, jakie daje nam życie; to nasza wiara w siebie, siła charakteru i piękno ducha.

Piosenka 1: *Joszek Broda* Anny Marii Jopek (przy akompaniamencie skrzypiec).

Dziennikarka: Zgodzi się pan ze mną, Mistrzu, że talent to szczególna pasja: to dar i miłość do tańca, śpiewu, poezji, malarstwa i innych artystycznych dziedzin, których efekty możemy podziwiać w teatrach, muzeach, galeriach i operach?

Scenariusz przedstawienia z okazji Dnia Promocji Talentów •

Leonardo: Owszem, ale talent objawia się nie tylko w dziedzinie sztuki. To także zamiłowanie do sportu czy do przedmiotów ścisłych i przyrodniczych: matematyki, biologii, chemii, fizyki i wielu innych dziedzin. Dzięki osiągnięciom pasjonatów nauki wciąż postępuje rozwój techniczny naszej cywilizacji.

Dziennikarka: Ale przyzna pan, że nie wszyscy są równie utalentowani? Pan osiągnął mistrzostwo w wielu dziedzinach: malarstwie, medycynie, architekturze, technice. Zaprojektował pan m.in. turbinę wodną, aparat do nurkowania, pływaki, spadochron, soczewki, latarnie, maszyny włókiennicze, maszyny latające i łodzie podwodne. Nie wszyscy przecież mogą pochwalić się takimi osiągnięciami.

Leonardo: Owszem, niektórzy są utalentowani tylko w jednej dziedzinie, inni mają wiele talentów. Wiem jedno: niczego bym nie osiągnął bez ciężkiej pracy. Jak powiedział Stanisław Staszic, „Talent jest to kawałek szlachetnego, lecz surowego metalu. Dopiero pilna praca go obrobi i wartość mu wielką nadaje”.

Recytator 1:

uczeń przebrany za pracownika fizycznego: kombinezon, koszula w kratę, w ręku trzyma rulon lub młotek itp.

Cyprian Kamil Norwid
Praca

»Pracować musisz«, głos ogromny woła,
Nie z potem dłoni twej lub twego grzbietu,
(Bo prac początek, doprawdy, jest nie tu):
»Pracować musisz z potem twego czoła!«
– Bądź sobie, jak tam chcesz, realnym człekiem,
Nic nie poradzisz! twoje każde dzieło,
Choćby się z trudów Herkulejskich wszczęło,
Niedopełnionym będzie i kalekiem;
Pokąd pojęcie pracy, korzeń jeden,
Nie trwa, dopóty wszystkie tracą zgoła;
Głos brzmi w twej piersi: »Postradałem Eden!«
Głos brzmi nad tobą: »Pracuj z potem czoła!«.
Ekonomistów zbierz wszystkich i nagle
Spytaj ich, co jest pracy abecadłem?
Zacząć mam z czego? gdy na skałę wpadłem
Lub wiatr mię zdradził, zerwawszy pierw żagle,
Od czegoż zacząć? czy od dłoni potu?
Od ramion potu?... gdy brak i narzędzi!...
Gdy otchłań wkoło, a ty – na krawędzi...
.....
Zacznij... by w głowie nie było zawrotu,
Więc głos ogromny znów jak pierwszej woła:
»Pracować musisz z potem twego czoła!«

Dziennikarka: Przekonaaliśmy się, że talent to dar szczególny. Dzięki niemu nasze życie staje się ciekawsze i piękniejsze. Możemy się rozwijać, doświadczać słodczy sukcesu, ale także goryczy porażki.

Leonardo: Talent może też stać się naszym przekleństwem, jeśli prowadzi tylko do pychy lub wykorzystamy go przeciwko innym. Talent jest jak nieoszlifowany diament: może stać się bezcennym brylantem lub pęknąć w trakcie obróbki w rękach nieostrożnego szlifierza.

Recytator 2:

może wystąpić w stroju sędziowskim lub innym wskazującym na powagę postaci

Stanisław Wyspiański

Ach, krzywdzisz ludzi

Nie na to dałem ci talent, człowieku,
byś krzywdę czynił, lecz byś krzywdę znośił,
byś uniósł [?] w sercu dar i z darem leku
szedł między ludzi i nie chciał wymuszać
ani byś krzykiem chciał drugich zagłuszać,
lecz byś twą wiarę zachował dla siebie
na to, byś przemógł siłą – przeciwności
i zła nie czynił w obrony potrzebie,
a będziesz wszystko miał – o coś mnie prosił.
Dopiero wtedy uzyskasz, coś żądał,
gdy w czyny moje – ty nie będziesz wglądał
i kogokolwiek na twojej drodze stawie,
że jest przeciwny i będzie oporny,
wiedz, że z mą wolą jest – i w moim prawie,
i z mojej woli – możesz być pokorny –

Piosenka 2: *Tolerancja* Stanisława Soyki

Recytator 3:

w stroju ogrodnika, z akcesoriami takimi jak: kosze z kwiatami, konewka itp.

Zbigniew Herbert

W pracowni

Lekkim krokiem
przechodzi
od plamy do plamy
od owocu do owocu

dobry ogrodnik
podpiera kwiat patykiem

człowieka radością
słońce błękitem

potem
poprawia okulary
nastawia herbatę
mruczy
głaszcze kota

Pan Bóg kiedy budował świat
marszczył czoło
obliczał obliczał obliczał
dlatego świat jest doskonały
i nie można w nim mieszkać

Recytator 4:

wygląd i atrybuty te same co u recytatora 3

za to
świat malarza
jest dobry
i pełen pomyłek

oko chodzi sobie
od plamy do plamy
od owocu do owocu

oko mruczy
oko uśmiecha się
oko wspomina

oko mówi można wytrzymać
gdyby tylko udało się wejść
do środka
tam gdzie był ten malarz
bez skrzydeł
w opadających pantoflach
bez Wergiliusza
z kotem w kieszeni
fantazją dobroduszną
i nieświadomą ręką
która poprawia świat

Dziennikarka: Pochwalę się, Mistrzu, że w naszej szkole nie brakuje talentów. Zarówno w dziedzinie artystycznej, jak i w nauce, nasi uczniowie osiągają szczególne sukcesy, rozwijają

Scenariusz przedstawienia z okazji Dnia Promocji Talentów •

swoje pasje i zdobywają laury. Możemy poszczycić się laureatami i finalistami olimpiad z biologii, chemii, historii oraz wspaniałymi sportowcami i uzdolnionymi artystami.

Leonardo: To wspaniale, gratuluję! Ale nie tylko ci, którzy osiągają konkretne sukcesy, mają talent – każdy z nas ma jakieś uzdolnienia, które warto rozwijać, choćby takie jak dobra pamięć, zdolności organizacyjne, zdolność pięknego mówienia, szybkość i zwinność.

Dziennikarka: Tak więc żaden człowiek w żadnym wieku nie jest zamknięty na talenty. Warto pracować i marzyć, aby rozwijać swój talent i wyobraźnię – wtedy życie jest kolorowe, a duszę rozpiera radość tworzenia.

Leonardo: Wyobraźnia jest początkiem tworzenia. Wyobrażasz sobie – mówił George Bernard Shaw – to, czego pragniesz, chcesz tego, co sobie wyobraziłeś i w końcu tworzysz to, czego chcesz.

Recytator 5:

uczennica w stroju malarki: pobrudzony farbą fartuch, w ręku pędzle itp.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer
Godzina tworzenia

Czarodziejska godzino tworzenia,
najpiękniejsza z wszystkich godzin życia,
światło twoje duszę rozpromienia,
jak toń morską rozpromienia słońce.

W czarodziejskiej tworzenia godzinie
myśl rozwija się jak kwiat różany:
z wolna listek po listku rozwinie,
coraz więcej z listków bije woni,
aż cudnymi barwy malowany,
cały kwiat się rozstłoni.

A ten kolor i ten zapach w kwiecie
tak upaja bosko i odurza,
że o całym zapominasz świecie,
jakbyś w zamków zaklętych podwoje
wstąpił nagle – świat twój jest myśl – róża,
umysł i serce twoje.

Piosenka 3: *Chodź, pomaluj mój świat zespołu „Dwa plus jeden”*

Recytator 6:

przebrany za poetę: kapelusz, marynarka, pióro wystające z kieszeni marynarki

Jarosław Iwaszkiewicz

Z warkocza jesieni

Chciałbym opisać, jak pies biegnie,
Wóz cały w słońcu jedzie laskiem,
Baba rowerem skręca jezdnią
I bańki lśnią blaszanym blaskiem.

Czerwony pociąg mija domy
A z elektrowni czarne dymy,
Spłoszony kasztan szarpie brony,
Topola składa liść jak rymy.

Żeby to wszystko w słońcu błysło
I żeby było tak jak żywe
I żebyś ty to widział wszystko
I żebyś był jak ja szczęśliwy.

Recytator 7:

w przebraniu wróżki, trzyma magiczną różdżkę

Zbigniew Herbert
Pudełko zwane wyobraźnią

Zastukaj palcem w ścianę
z dębowego klocka
wyskoczy
kukułka
wywoła drzewa
jedno i drugie
aż stanie
las
zaświstaj cienko –
a pobiegnie rzeka
mocna nić
która zwiąże góry z dolinami

Recytator 8:

wygląd i atrybuty te same co u recytatora 7

Chrząknij znacząco –
oto miasto
z jedną wieżą
szczerbatym murem
i domkami żółtymi
jak kostki do gry

teraz
zamknij oczy
spadnie śnieg
zgasi
zielone płomyki drzew
wieżę czerwoną

pod śniegiem
jest noc
z błyszczącym zegarem na szczycie
sową krajobrazu

Dziennikarka: Mistrzu, dziękujemy ci za wywiad. Twoje wskazówki są dla nas niezwykle cenne. Na pewno postaramy się dostrzec i rozwijać nasze pasje.

Leonardo: Cała przyjemność po mojej stronie. Miło wiedzieć, że szlachetne idee renesansu – wiara w nieograniczone możliwości ludzkiego rozumu, postulat wszechstronnego rozwoju człowieka i radość tworzenia – nie są obce wśród potomnych. Cieszy mnie fakt, iż chcecie poznawać i odkrywać świat. Do wszystkich apeluję: zastanówcie się, co jest waszą siłą! Odkryjcie swoje uśpione talenty i cieszcie się każdą chwilą swojego niepowtarzalnego życia.

Piosenka 4. *Bieszczadzki trakt* Bogusława Adamka.

Koniec

Opracowały:
Sylvia Gmyz i Bożena Czochońska-Pisarczyk
Przygotowanie oprawy muzycznej: Anna Serafin i Iwona Pizoń